

Aleksander Piwek

KATEDRA OLIWSKA, JEJ PRZESZŁOŚĆ I WSPÓŁCZESNOŚĆ*

Dane strukturalne, architektoniczne i artystyczne

Katedra oliwska jest najstarszym i jednym z najpiękniejszych zabytków na Pomorzu Gdańskim. W murach jej zachowały się do dziś wszystkie nawarstwienia stylowe od romańszczyzny po współczesność.

Kościół założony jest na planie krzyża łacińskiego. Do jego części zachodniej należą: 10-cio przęsłowa nawa główna i północna oraz krótsza bo 6-cio przęsłowa, wąska nawa południowa. Trójczęściowy transept jest równy szerokości nawy głównej. Część wschodnia kościoła składa się z 6-cio przęsłowego prezbiterium zakończonego wielobocznie, oraz obiegającego go (też wielokątnego) ambitu. Do naw i obejścia dobijają: kaplice i kruchta. Przy nawie południowej i transepcie znajduje się dawny klasztor Cystersów.

Katedra należy do grupy najdłuższych (ma 105,5 m) obiektów sakralnych w Polsce. Wymiary wnętrza: długość 98,0 m, szerokość 19 m (w tym nawy środkowej 8,3 m), długość transeptu 28 m, wysokość nawy środkowej 17,7 m. Kościół w przekrojach poprzecznych korpusu jak i części wschodniej jest bazyliką.

* W 1986 r. Diecezja Gdańska święci uroczystość 800-lecia sprowadzenia Ojców Cystersów do Oliwy i erekcji klasztoru oraz obecnej katedry oliwskiej, której budowa zaczęła się około tego roku z fundacji Księcia Pomorskiego Sambora I. Zanim zakończą się żmudne przygotowania większych rozpraw poświęconych tym ważnym zdarzeniom historycznym publikujemy poniżej dwa artykuły na temat przeszłości i współczesności katedry oliwskiej oraz odbicia jej ogromnej roli dziennej w wizerunkach literackich.

Wystrój artystyczny

Do najstarszego wystroju zewnętrznego Kościoła należą przede wszystkim: romańskie fryzy arkadkowe znajdujące się na transepcie i dawnym oratorium oraz ozdobny wzór opus *spiccatum* ułożony z cegieł na południowym szczycie transeptu. Gotyckie ośmioboczne klatki schodowe wzbogacają elewację zachodnią. Tam też, między nimi, znajdują się płaskorzeźby i rzeźby z XVIII w. wyróżniające tę elewację szczególnie. Osobne miejsce zajmuje barokowa dekoracja wokół rozety znajdującej się na osi ściany wschodniej prezbiterium. Przedstawia ona głównie herb Oliwy — Matkę Bożą z Dzieciątkiem znajdującą się na drzewie oliwnym.

Wnętrze kościoła kryje w sobie wiele cennych zespołów artystycznych. Należą do nich:

1. dwa wielkie ołtarze znajdujące się w transepcie i prezbiterium: ołtarz boczny św. Trójcy z 1606 r. (do 1688 r. był ołtarzem głównym, zaliczany do najcenniejszych późnorenesansowych zabytków na Pomorzu), ołtarz główny z wyszukaną barokową nastawą z 1688 r. ze stiukowym niebem, rzeźbami: Chrystusa oraz świętych i postaci biblijnych;
2. ołtarze boczne — w nawie północnej i ambicie; znajdujące się na nich obrazy religijne są autorstwa malarzy gdańskich; spośród nich wyróżniają się dzieła słynnego Hermana Hana; ołtarze boczne powstały w połowie XVII w.;
3. organy z XVIII w. — główne, znajdujące się w nawie środkowej i boczne — małe, połączone z dużymi (w południowej części transeptu);
4. stalle drewniane o bogatej dekoracji — z 1599 r. (w transepcie i piętrze z 1604 r. w prezbiterium);
5. portrety władców zasłużonych dla Oliwy — do niedawna scalone w jeden zespół i zdobiące od 1613 r. prezbiterium to dzieło H. Hana; obecnie rozwieszane w Muzeum Diecezjalnym, w niedalekiej przyszłości mają ponownie wrócić na swoje miejsce;
6. płyty nagrobne i nagrobki: książęca z 1615, opackie (XVII—XVIII w.), protektorów klasztoru (XVII—XVIII), mnichów (XVII—XVIII), biskupów gdańskich (od połowy XX wieku);
7. epitafia opatów oliwskich (XVI—XVII) i protektorów klasztoru (XVII);
8. malarstwo ścienne — w tym podobizny dobroczyńców klasztoru, grupa Ukrzyżowania (XVI w.), dekoracje geometryczne, roślinne i napisy (XIV w.).

Przebieg budowy i rozwoju kościoła

W 1186 r. nieopodal Gdańska książę Sambor I osadził cystersów. Pochodzili oni z Kołbacza będącego filią klasztoru Esröm (Dania). Z bliżej nieznanych przyczyn, w 1195 r., zostali oni wymienieni na inny konwent. Dokładny kształt budowli w której modlili się zakonnicy nie jest znany. Zachowane ślady wskazują na małe, ceglane oratorium. Od wschodu miało ono apsydę a od południa — wieżyczkę z klatką schodową. Do dziś w znacznym stopniu zachowało się ono w zachodniej części prezbiterium Katedry.

Prowadzona przez książąt polskich w XIII w. misja mająca na celu chrystianizację Prus doprowadziła do ciągłych walk. Dla zakonu cysterskiego były one katastrofami. Prusowie pomezkańscy w 1226 r. a warmińscy w 1236 r. częściowo zniszczyli powstałe zabudowania i zamęczyli wielu zakonników z cysterskiego konwentu. Podobne nieszczęścia spotkały Oliwę i z innych stron. W sporze między Świętopełkiem a Zakonem Krzyżackim, cystersi opowiedzieli się po stronie księcia gdańskiego. Dało to Krzyżakom pretekst do poprowadzenia na Oliwę kilku napadów rabunkowych. Lata 1246, 1247, 1252 znaczą kolejne zniszczenia budowli zakonnych. Te liczne krzywdy i szkody wynagradzali cystersom książęta pomorscy poprzez bogate darowizny i przywileje. Dodatkową rekompensatę zakonnicy czerpali z dobrze prowadzonej przez siebie gospodarki. Pozwoliło to na stopniową realizację świątyni o typowym planie kościoła cysterskiego (schemat Fontenay).

Przystąpiono więc do rozbudowy oratorium. Od zachodu dostawiono do niego południową część transeptu. Następnie wybudowano północną część transeptu. Oratorium nadbudowano tak, aby dorównywało wysokościami do nowo powstałych ścian i zamieniono na prezbiterium. Zapewne równocześnie z transeptem, od wschodu zaplanowano budowę dwóch par kaplic bliźnich a od zachodu — korpusu długości czterech przeszęł nawy bocznej. Prace te trwały do 1 poł. XIII w.

Niedługo po zakończeniu wspomnianych prac zaczęto przekształcać prezbiterium. Wydłużono je dwukrotnie. W miejsce byłych podwójnych kaplic dano prawdopodobnie pojedyncze tej samej długości co nowe prezbiterium. Całe zasadnicze założenie podwyższono o kilka metrów. Dalsza rozbudowa powiększyła korpus nawowy o długość równą dwóch przeszęł naw bocznych.

W 1308 r. Krzyżacy zajęli Pomorze. Konwent oliwski uzyskał od nich potwierdzenie dawnych przywilejów i posiadłości a nawet nowe nadania. Ciąg pomyślności przerwał wielki pożar w 1350 r. Zniszczył on wówczas kościół i zabudowania klasztorne. Gotycka odbudowa kościoła łączyła się z jego rozbudową. Dalszemu wydłużeniu (o cztery przeszęł

uległa nawa główna i nawa północna. Fasada otrzymała dwie wysmukłe wieżyczki z klatkami schodowymi. Poszerzono nawę północną. Prezbiterium ponownie wydłużono o dwa przęsła i założono wokół niego ambit. Tak rozbudowany kościół w zasadzie bez większych zmian dotrwał do naszych czasów.

Przez XV w. opactwo nękane było ciągłymi napadami. Lecz dopiero ekspedycja karna z 1577 r. gdańskich protestantów, za sprzyjanie królowi polskiemu Stefanowi Batoremu spowodowała znaczniejsze straty. Spalono wówczas prawie cały kościół i klasztor.

Odbudowę trwającą kilkanaście lat wspierali: król, dostojnicy koronni i pomorscy, szlachta, patrycjusze a wreszcie — z nakazu — miasto Gdańsk.

Wykorzystując pomyślną sytuację cystersi, poza naprawą szkód, dodatkowo, w 1582 r. wewnątrz kościoła założyli sklepienia. Powstałe wówczas wyposażenie artystyczne prawie w całości zostało zniszczone bądź wywiezione w 1626 r. przez Szwedów. Nowy wystrój, zachowany po dzień dzisiejszy pochodzi z czasu największego rozkwitu opactwa (XVII—XVIII w.).

Władze pruskie skasowały klasztor w 1831 r. i kościół stał się parafialny. Zamiana na Katedrę dokonana została z chwilą powołania w 1925 r. diecezji gdańskiej.

Prace restauracyjne

Po każdym zniszczeniu, cystersi przystępowali do odbudowy kościoła, rozszerzając jego wcześniejszy program. Tak było w romaniźmie, gotyku i nowożytności (patrz przebieg budowy).

W latach 1770—71 elewację zachodnią „poprawiono” wprowadzając wystrój barokowy. W miejsce zniszczonych hełmów chyba renesansowych, założono nowe, strzeliste, niemniej utrzymujące się w stylu mioniej epoki.

Poważne prace konserwatorskie przeprowadzono w latach 1909—10. Odnowiono wtedy południowy szczyt transeptu a do nawy północnej dostawiono kruchtę.

Katedra oliwska w wyniku II wojny światowej poniosła szereg strat. Nie były one na szczęście poważne. Klatki schodowe przy elewacji zachodniej, które utraciły swoje barokowe hełmy, zabezpieczono poprzez założenie prowizorycznych daszków. Całe wnętrze kościoła odnowiono w 1957 r. Nowe hełmy osadzono na elewacji zachodniej Katedry w 1971 r.

W rok później zakończono prace restauratorskie przy elewacji zachodniej katedry. Usunięto zbędne tynki odsłaniając lica cegieł gotyckich.

Część środkową elewacji, zakomponowaną w duchu baroku, ale skrywającą swoją gotycką przeszłość — pobielono.

Kolejny etap prac podjęto w latach 1974—75. Polegał on na usunięciu tynków z najstarszych detali architektonicznych znajdujących się wewnątrz kościoła i uwypukleniu jego średniowiecznej przeszłości. Odnowiono także ołtarz główny, wielki ołtarz św. Trójcy i część epitafiów. Obecnie trwają prace konserwatorskie związane z barokowym wystrojem prezbiterium.

Aktualne problemy konserwacji

Zgrupowane w Katedrze liczne dzieła sztuki domagają się stałej konserwacji bieżącej. W tym zakresie Katedra nie jest w stanie w pełni sprostać piętrzącym się trudnościom. Dlatego też konserwacji poddaje się dzieła w kolejności jaką ustaliła ich wartość artystyczna. Przyczyną tego jest duża ilość dzieł przy dość szczupłej grupie pracowników mogących wykonać prace konserwatorskie. Dochodzą jeszcze do tego ograniczenia finansowe. Ostatnio poddano konserwacji ołtarz główny i ołtarz Świętej Trójcy.

Dużym problemem konserwatorskim jest wystrój prezbiterium. W okresie renesansu, w pierwszych dwóch przęsłach (przy transepcie) na ścianie północnej i południowej namalowano portrety władców i dobroczyńców Klasztoru. W baroku, malowidła te przysłonięto kompozycją malarsko-rzeźbiarską o podobnej tematyce. Nowe wizerunki, tym razem wykonane na płótnie, oprawione w bogate ramy, tworzyły w miarę jednorodny wystrój wnętrza. Zdjęte w 1956 r. dla konserwacji, nie wróciły już na swoje miejsca. Cenna polichromia do dziś zdobi ściany prezbiterium, budząc wśród zwiedzających szczególne zainteresowanie. Obrazy początkowo zawieszono w amblicie a obecnie przechowywane są w Muzeum Diecezjalnym. Bogate barokowe ramy ostatnio poddawane są konserwacji. Ale co zrobić docelowo z tymi elementami? W kościele ani w muzeum nie ma miejsca, na którym bezkolizyjnie kompozycje te mogłyby być eksponowane. A powrót ponowny do prezbiterium oznacza jednocześnie zasłonięcie polichromii... Problem ten Katedra stara się rozwiązać próbując pogodzić sprzeczne tendencje. Ramy wraz z obrazami mają wrócić na swoje stare miejsca lecz nie wszystkie na powrót będą przybite do ściany. Część środkowa całej kompozycji (która zasłania polichromię) ma być odsunięta od ściany na bezpieczną odległość. Podzielona też będzie na dwie części tak, aby możliwym stało się poprzez otwarcie ukazanie renesansowej polichromii.

Drugi ważny problem konserwatorski stanowi zachodni portal barokowy. Wykonany jest on z piaszkowca. Naprawiany niezbyt udanie

w pocz. XX w., w dodatku z nowymi zniszczeniami przedstawiał się niezbyt korzystnie. Kamień począł się „sypać” i ozdobne elementy rzeźbiarskie zaczęły tracić oryginalne kształty. Aby ratować tę cenną kamieniarkę (jedną z nielicznych, autentycznych w Gdańsku), postanowiono przeprowadzić natychmiastową jego konserwację. Wybierając najodpowiedniejszy rodzaj działań technicznych przeanalizowano wcześniej dwie możliwości ratowania portalu: przenieść go w inne miejsce w którym by znalazło się zabezpieczenie przed zniszczeniami bieżącymi (szkodliwe powietrze, zwiedzający itp.) a w miejsce jego postawić odkuty nowy portal lub pozostawić portal na swym miejscu, chroniąc chemicznie jego powierzchnię. Szczególnie zniszczone elementy w tym ostatnim przypadku trzeba by ponownie odkuć. Wybrano możliwość drugą, jako mniej drastyczną i możliwą aktualnie do przeprowadzenia przez samą Katedrę. Autentyczny portal pozostawiono na starym miejscu i obecnie poddano go działaniom konserwatorskim. Na ile będzie to korzystne — pokaże czas.

Osobnym problemem konserwatorskim jest, tak jak prawie wszędzie, skażone powietrze które w coraz większym stopniu (patrz portal główny) niszczy substancję zabytkową. Korzystny ciąg zieleni jaki otacza Katedrę (głównie cały park poopacki) nieco łagodzi tę destrukcję. W tym jednak względzie sama Katedra jest bezsilna.

W zakresie urządzeń instalacyjnych duże znaczenie w Katedrze Oliwskiej ma odpowiednie nagłośnienie. Układ przestrzenny świątyni nie pozwala wszystkim wiernym wizualnie uczestniczyć w liturgii a i słyszalność jest ograniczona. Stąd też szczególnie istotną sprawą jest, aby głos kapłana dobrze rozchodził się w całym wnętrzu. Wymogom tym sprzyja nowo założona instalacja akustyczna. Głośniki wkomponowano w ściany Katedry tak, aby jak najmniej raziły swoją „innością”. Ustawione zostały one najczęściej w miejscach z których logicznie powinno się oczekiwać głosu. Ta ostatnia dążność miejscami spowodowała kolizje z wyposażeniem wnętrza. Starano się w miarę możliwości zniwelować to, lecz ze względu na funkcje religijne, jakie Katedra musi spełniać, pierwszeństwo w wyborze miejsca jak i w samym kształcie głośników przypadło decyzjom akustyków.

Problemy dotyczące wprowadzania nowych dzieł sztuki

Katedra jest obiektem użytkowanym przez Kościół. Musi więc spełniać współczesne wymogi tak ze strony księży — wprowadzających nową liturgię jak i samych wiernych — pragnących w coraz lepszy sposób aniżeli dotąd, korzystać w świątyni z udogodnień techniki. Ponadto dochodzi do tego chęć realizacji przez jednych i drugich włas-

nych dążeń, aspiracji i możliwości. W Oliwie, elementów nowych jest mało lecz i one stworzyły problemy, które należało rozwiązać, jeśli nie dobrze, to przynajmniej w sposób zadowalający.

Zgodnie z duchem posoborowym, w prezbiterium zbudowano, bliżej wiernych, tuż przy transepcie, nową mensę ołtarzową. Dawna mensa pozostała w głębi prezbiterium na swym starym miejscu. Nowo wstawiony element, w zabytkowym wnętrzu, nie mógł być zaprojektowany dowolnie. Musiał liczyć się ze swoim otoczeniem do którego w pierwszej kolejności należały ambona i epitafia, osadzone tuż przy transepcie. Rokokowa ambona jest dość rozrzeźbiona. Wykonana z drewna lipowego, malownego na czarno, ma zdobienia pokryte złotem. Renesansowe epitafia opatów oliwskich, znajdujące się naprzeciw ambony, także mają detale rzeźbiarskie. Ich tonacja barwna pomijając złocenia, jest ciemna. Nową mensę wykonano nie z drewna lecz, niestety, z brązu — materiału obcego w prezbiterium. Jej zaprojektowany kształt nawiązuje do stojącej obok ambony. W efekcie, ten nowy obiekt nie jest całkowicie obcy w swoim otoczeniu, lecz i nie wzbudza szczególnych zainteresowań.

Konieczność rozbudowy słynnych barokowych organów oliwskich zrodziła problem usytuowania nowego zespołu piszczalkowego. Osiowa kompozycja istniejących organów wykluczała możliwość dostawienia do ścian nawy głównej nowych, wystających elementów. Jednocześnie wiadomo było, że muszą być one w niedalekiej odległości od starego kontuaru. Wybrano rozwiązanie które spełniło wspomniane warunki. Miejszem najkorzystniejszym okazała się być... arkada międzynawowa, tuż obok starych organów. Zaprojektowano prospekt współczesny, mający „coś” z głównego prospektu barokowego, ale go nie naśladowający. Przykład ten uchodzi za korzystny i godny naśladowania.

Aktualne użytkowanie i przeznaczenie budowli sąsiadujących z kościołem

Katedra znajduje się w starym zespole pocysterskim. Wszystko co ją otacza należało kiedyś do Klasztoru. Jego kasata stworzyła nowych użytkowników — parafię i władze miejskie. Niedługo później, włączona została do nich i Kuria Biskupia, co pociągnęło za sobą kolejne zmiany funkcjonalne. Nie należy zapominać też o przekształceniach urbanistycznych spowodowanych rozbiórką starych budynków (najczęściej gospodarczych), oraz o tych zmianach, które wiązały się z nową rolą jaką pełnić począł kościół poklasztorny. Te nowe zadania były jednym z powodów zasypania leżącego nieopodal stawu. Przebito nowe drogi, znacznie usprawniając ruch komunikacyjny w tej części Oliwy.

Zmiany nastąpiły też w samym użytkowaniu zastanych przez Kurię budowli pomocniczych.

W byłej szafarni — gotyckim budynku zamienionym w XIX w. na szkołę katolicką, od 1959 r. znalazły się biura Urzędu Parafialnego i Kurii Biskupiej.

Ściśle poklasztorne pomieszczenia, tworzące przy południowej ścianie kościoła uroczy wirydarz, w latach 1957—58, przystosowano dla potrzeb Biskupiego Seminarium Duchownego. Z biegiem czasu stara kubatura okazała się być dla niego za ciasną. Znalezienie dogodnego miejsca na nowy budynek nie było łatwe. Analiza terenu wykazała, że najkorzystniej będzie zlokalizować go przy byłym klasztorze, w przedłużeniu skrzydła wschodniego. Jak widać obecna zabudowa kontynuuje tendencje cysterskie w tworzeniu zwartych przestrzeni. W tym też należy upatrywać jej pozytywny układ przestrzenny. Przyczynkiem do kształtowania natomiast nowej architektury nie zawsze korzystnej, niechaj będzie spostrzeżenie dotyczące jadalni. W nowej, zlokalizowanej w nowo powstałym budynku, niewątpliwie mającej swoje plusy funkcjonalne — zabrakło czegoś dużo ważniejszego — specyficznego klimatu, jaki udzielał się wszystkim korzystającym z dawnego refektarza. Szkoda.

Położony między Kurią a Seminarium duży budynek to dawny gotycki spichlerz zakonny. Od początku XX w., po dziś, mieści się tu dom parafialny w którym skupia się życie religijne parafii przynależnej do Katedry.

Na północ od kościoła są współczesne salki katechetyczne, służące do nauki religii i pomieszczenia gospodarcze. Za nimi, znajduje się barokowa brama i wysoki były spichlerz opacki. Nie zniszczony w działaniach wojennych, służy jako składnica muzealna Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W parku oliwskim, tuż przy prezbiterium stoją dwa, piętrowe budynki. Jeden z nich, gotycki jest starym pałacem opata. Drugi — rokokowy to nowy pałac opata. Obecnie w obu pałacach ma swoje pomieszczenie Muzeum Etnograficzne.

Życie kulturalne Katedry

Kierunek muzealny

W zniszczonym w czasie II wojny światowej Gdańsku, ocalałe zabytkowe wnętrza zespołu pocysterskiego stały się niezwykle cenne. Dobrze to zrozumiano lokując w jednym ze skrzydeł byłego klasztoru Muzeum Diecezjalne. Ekspонатem stało się tym samym i całe wyposażenie artystyczne klasztoru. Zgromadzone w Oliwie zbiory mają swój inwentarz.

Dotąd zewidencjonowano ponad 500 zabytków ruchomych a prace jeszcze nie zostały skończone. Udostępniane są one w byłym refektarzu i sali Pokoju Oliwskiego.

Muzeum organizuje przynajmniej raz w roku wystawy sztuki sakralnej. Ostatnio były pokazywane najciekawsze krzyże oliwskie. Towarzyszyła temu ekspozycja fotograficzna sanktuariów maryjnych diecezji gdańskiej. Oprócz działalności wystawienniczej Muzeum organizuje sympozja naukowe głównie o tematyce historycznej i artystycznej.

Kierunek muzyczny

Przy Katedrze istnieje chór i schola. Chór powstały w 1946 r. liczy obecnie 55 osób. Kierowany jest przez stałego dyrygenta. Repertuar opiera się na utworach religijnych. Chór uczestniczy w bieżącej liturgii oraz w uświetnianiu uroczystości diecezjalnych i parafialnych. Inwentarz dzieł muzyki kościelnej obejmuje ok. 300 utworów muzycznych.

Schola składa się z 50 dziewcząt i chłopców. Występują oni tylko w przedpołudniowych mszach niedzielnych.

Katedra Oliwska słynna jest zwłaszcza ze swoich organów. Ich budowę rozpoczął w 1763 r. Jan Wulf z Ornety. Wspaniały prospekt organowy jest dziełem braci Grossa i Alanusa. Ruchy słońca, gwiazd i trąbki aniołków znacznie wzbogacają organy. Wyjątkowy walor brzmieniowy instrumentu turyści mogą doceniać codziennie w kilku prezentacjach od stycznia do września. Dla melomanów i chętnych pragnących poznać dokładniej muzykę organową corocznie organizowany jest Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Obecny, w 1986 r. XXVIII festiwal zgrupował poza polskimi organistami także reprezentantów Szwecji, RFN i ZSRR.

Kontakty ze szkołami

Z Katedrą współpracują zwłaszcza dwie wyższe szkoły Gdańska — muzyczna i politechnika. Wyższa Szkoła Muzyczna korzysta z dostępu do słynnych organów. Jej studenci mogą tu odbywać ćwiczenia. Niektórzy z nich, po skończeniu szkoły, zapraszani są do prezentacji instrumentu licznym turystom. Dla zdolniejszych jest to pierwszy etap w doskonaleniu swojego warsztatu muzycznego.

Stała współpraca z pracownikami Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej zapewnia Katedrze zaplecze naukowo-badawcze przy pracach głównie konserwatorskich. Opracowane przez nich projekty jak i dokumentacje w znacznym stopniu przyspieszają wszelkie działania budowlane.

Ostatnio do prac technologiczno-konserwatorskich włączony jest Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu. W pracach ściśle historycznych dotyczących Oliwy, Katedra wzmacnia ośrodek gdański naukowcami z Uniwersytetu Poznańskiego.

BIBLIOGRAFIA

- Scriptores Rerum Prussicarum I*, Leipzig 1861.
Pommerellisches Urkundenbuch, wyd. M. Perlbach, Danzig 1882.
J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Landkreises Danzig*, Danzig 1885.
Th. Hirsch, *Das Kloster Oliva* (Neue Preussische Provinzial-Blätter t. X. Königsberg 1850).
A. Matthaei, *Danzig und seine Bauten*, Berlin 1908.
J. Stankiewicz, *Wczesnośredniowieczne koncepcje kościoła cysterskiego w Oliwie*. Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 12, Architektura I, Gdańsk 1958.
F. Mamuszka, J. Stankiewicz, *Oliwa, Dzieje i zabytki*, Gdańsk 1959.
A. Piwek, *Badania architektoniczne i prace restauratorskie naw bocznych oraz północnej i wschodniej części obejścia kościoła pocysterskiego w Oliwie w latach 1974 i 1975*. Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 259, Architektura XIV, Gdańsk 1977.
A. Piwek, *Prace konserwatorskie przy fasadzie kościoła pocysterskiego w Oliwie w latach 1971 i 1972*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 321, Architektura XX, Gdańsk 1981.